

UWAGA! UWAGA!

Już w numerze jutrzejszym naszej gazety zamieścimy wielki konkurs rysunkowy

p. f.

„Postępowe tradycje Ziemi Krakowskiej”

Plan roczny przed terminem

KATOWICE

W dniu 27 bm. o przedterminowej realizacji rocznego planu według wartości zadań rocznych doniesli robotnicy jednego z czołowych zakładów hutniczych polskiego — huty „POKOJ”.

Zaloga tej huty, walcząc od szeregu lat z powodzeniem o coraz wyższą wydajność pracy, zwiększa stale ilość i jakość wyprodukowanych wyrobów i podnosi na coraz wyższy poziom organizację i technologię produkcji.

Do sukcesu huty przyczynili się w ogromnej mierze stalownicy, którzy dzięki stale podnoszonej wydajności pracy mogli już w dniu 24 bm. zameldować o realizacji planu rocznego. Do końca br. dadzą oni kilka tysięcy ton stali ponad plan.

Meldunek o przedterminowym wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych nadeszedł w dniu 28 bm. od górników kopalni Rudzkiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Załoga kopalni rudzkiej dała gospodarce państwa więcej węgla niż w roku ubiegłym, a do końca grudnia wydobędą jeszcze dziesiątki tysięcy ton węgla ponad plan. W walce o ten sukces poważnie wzrosła wydajność ogólna kopalni zjednoczenia.

Na czoło załóg kopalni, które systematycznie wykonywaniem planów miesięcznych przyczynili się do przedterminowej realizacji zadań rocznych całego zjednoczenia, wysunął się w roku bież. górnik kopalni: „Paweł”, „Walerij Warwek”, „Szombierki” i „Karol”.

Z OSTATNIEJ chwili:

Francja nadal bez rządu

PARYŻ

Kryzys rządowy we Francji trwa. Po niepowodzeniu przedstawicieli gaullistów Soustelle'a, prezydenta Auriol, jak już donosiliśmy, zaproponował utworzenia nowego rządu przywódca MRP — Georges Bidault. Wyróżniając zgodę na przeprowadzenie wstępnych rozmów z przywódcami poszczególnych partii Bidault oświadczył, że dopiero we wtorek powzięnie ostateczną decyzję, czy stanie przed parlamentem, by uzyskać inwestyturę.

Prasa francuska, komentując próby Bidault zmówienia skiby rządowej, podkreśla, że Bidault, znany ze swych ścisłych kontaktów z de Gaullem, zamiera w istocie rzeczy przerzucić program gaullistowski, pogłębiając faszyzacji Francji. Bidault, który pragnie wprowadzenia gaullistów do rządu, wypowiedział się za zmianę konstytucji, zwiększeniem władzy rządu i przyznaniem mu prawa wydawania dekretów z pominięciem parlamentu. Jednocześnie Bidault jest zwolennikiem armii europejskiej, sankcjonującej demilitaryzację Niemiec zachodnich.

Surowe kary za nadużycia w zaopatrzeniu ludności w mięso i tłuszcz

WARSZAWA

Organa wymiaru sprawiedliwości Polski Ludowej szczególnie surowo tępią wszelkie nadużycia godzące w planowe zaopatrywanie ludności pracującej w artykuły mięsne i tłuszcze. Szkodnicy społeczni dopuszczający się fałszerstwa bonów, kradzieży artykułów mięsnych lub kumoterstwa przy sprzedaży przydziałów — karani są za całą bezwzględnością.

Sąd wojewódzki dla m. st. Warszawy rozpatrzył sprawę b. pracowników sklepów MMH nr. 313 i 358 w Warszawie, którzy podrabiając większą ilość odcinków bonów ukradli przeznaczoną dla ludności mięso i tłuszcz. W wyniku rozprawy, która całkowicie udurowiła winę oskarżonych, skazani zostali: Maria Kowalska na 4 lata więzienia, Eugenia Sobczak na 2 lata i 6 miesięcy więzienia, Helena Rumiak na rok i 6 miesięcy więzienia oraz Klemens Maciejek, Sabina Wojtkowska, Irena Przybysz i Eugeniusz Kozun na kary po roku więzienia.

Sąd wojewódzki w Szczecinie skazał w trybie doraźnym b. kierowników sklepów Spółdzielni Pracy Rzeźniczo-Wędlinarskiej „Zachód” w Szczecinie, którzy wbrew obowiązującym przepisom sprzedali b. bonów ponad tysiąc kg mięsa i tłuszczu swoim znajomym ze szkoda dla ludności korzystającej z przydziałów. Józefa Gabajska skazana została na 10 lat więzienia, Gabriela Pokt na 7 lat więzienia, Jan Doba na 6 lat więzienia, Zenon Libsz na 4 lata więzienia i Janina Niewęgłowska na 3 lata więzienia.

Orzeczeniem Komisji Specjalnej skazani zostali na kary po 24 miesiące obozu pracy b. pracownicy sklepów mięsnych w I. noworodawcu: Kazimierz Czerwiński, Franciszek Koterus, Franciszek Lorek, Kazimierz Jagielski, Stefan Wiśniewski i Roman Kantowski, zaś na półtora roku obozu pracy skazany został Franciszek Andrzejewski. Wszyscy oskarżeni systematycznie sprzedawali b. bonów lub pośredniczyli w sprzedaży swoim znajomym większych ilości mięsa przeznaczonego na zaopatrzenie ludności pracującej.

Komisja Specjalna w Warszawie skazała na 15 miesięcy obozu pracy b. kierownika sklepu MMH nr. 314 — Wandę Kurop, która podrobiła większą ilość odcinków bonów mięsno-tłuszczowych i dopuściła się kradzieży przypadających na te odcinki ilości mięsa i tłuszczu.

W prokuraturze powiatowej w Piasecznie, woj. warszawskie, toczy się śledztwo przeciwko b. właścicielowi prywatnego sklepu rzeźniczego — Mieczysławowi Szerczykowskiemu oraz b. kierownikowi sklepów PSS: Marii Pikulskiej i Karolowi Wernerowi, oskarżonym o kradzież znacznych ilości mięsa i tłuszczu przeznaczonego dla ludności pracującej.

Konkurs nasz mówić będzie o powszechnie znanych, chlubnych tradycjach naszego miasta i województwa krakowskiego. Będzie mówił o tradycjach walk robotników i chłopów przeciw wyzyskowi i uciskowi. Dla zwycięzców naszego konkursu przewidziane są liczne cenne nagrody, których listę wraz z warunkami konkursu i kuponem konkursowym zamieścimy w numerze jutrzejszym „Gazety”



W Ośrodku Szkoleniowym w Mysłowicach przebywa obecnie 300 ochotników z zaciągu pionierskiego do górników.

Są oni zakwaterowani w wygodnych, doskonale wyposażonych budynkach mieszkalnych. Szkolenie młodych kadr górniczych obejmuje, poza zajęciami teoretycznymi, naukę o Polsce współczesnej i niektóre podstawowe zagadnienia marksizmu-leninizmu oraz zajęcia praktyczne, początkowo na powierzchni a następnie w kopalni.

Na zebraniu przyszli górnik (od lewej): Edward Bury, Franciszek Gancarz i Zdzisław Daniśki oglądają dekoracje świetlne.

CAF — fot. Seko

Surowe kary za nadużycia w zaopatrzeniu ludności w mięso i tłuszcz

WARSZAWA

Organa wymiaru sprawiedliwości Polski Ludowej szczególnie surowo tępią wszelkie nadużycia godzące w planowe zaopatrywanie ludności pracującej w artykuły mięsne i tłuszcze. Szkodnicy społeczni dopuszczający się fałszerstwa bonów, kradzieży artykułów mięsnych lub kumoterstwa przy sprzedaży przydziałów — karani są za całą bezwzględnością.

Sąd wojewódzki dla m. st. Warszawy rozpatrzył sprawę b. pracowników sklepów MMH nr. 313 i 358 w Warszawie, którzy podrabiając większą ilość odcinków bonów ukradli przeznaczoną dla ludności mięso i tłuszcz. W wyniku rozprawy, która całkowicie udurowiła winę oskarżonych, skazani zostali: Maria Kowalska na 4 lata więzienia, Eugenia Sobczak na 2 lata i 6 miesięcy więzienia, Helena Rumiak na rok i 6 miesięcy więzienia oraz Klemens Maciejek, Sabina Wojtkowska, Irena Przybysz i Eugeniusz Kozun na kary po roku więzienia.

Sąd wojewódzki w Szczecinie skazał w trybie doraźnym b. kierowników sklepów Spółdzielni Pracy Rzeźniczo-Wędlinarskiej „Zachód” w Szczecinie, którzy wbrew obowiązującym przepisom sprzedali b. bonów ponad tysiąc kg mięsa i tłuszczu swoim znajomym ze szkoda dla ludności korzystającej z przydziałów. Józefa Gabajska skazana została na 10 lat więzienia, Gabriela Pokt na 7 lat więzienia, Jan Doba na 6 lat więzienia, Zenon Libsz na 4 lata więzienia i Janina Niewęgłowska na 3 lata więzienia.

Orzeczeniem Komisji Specjalnej skazani zostali na kary po 24 miesiące obozu pracy b. pracownicy sklepów mięsnych w I. noworodawcu: Kazimierz Czerwiński, Franciszek Koterus, Franciszek Lorek, Kazimierz Jagielski, Stefan Wiśniewski i Roman Kantowski, zaś na półtora roku obozu pracy skazany został Franciszek Andrzejewski. Wszyscy oskarżeni systematycznie sprzedawali b. bonów lub pośredniczyli w sprzedaży swoim znajomym większych ilości mięsa przeznaczonego na zaopatrzenie ludności pracującej.

Komisja Specjalna w Warszawie skazała na 15 miesięcy obozu pracy b. kierownika sklepu MMH nr. 314 — Wandę Kurop, która podrobiła większą ilość odcinków bonów mięsno-tłuszczowych i dopuściła się kradzieży przypadających na te odcinki ilości mięsa i tłuszczu.

W prokuraturze powiatowej w Piasecznie, woj. warszawskie, toczy się śledztwo przeciwko b. właścicielowi prywatnego sklepu rzeźniczego — Mieczysławowi Szerczykowskiemu oraz b. kierownikowi sklepów PSS: Marii Pikulskiej i Karolowi Wernerowi, oskarżonym o kradzież znacznych ilości mięsa i tłuszczu przeznaczonego dla ludności pracującej.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Wyd. A Cena 15 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IV. Kraków, wtorek 30 grudnia 1952 r. Nr 311 (1319)

Już w przyszłym roku rozpoczyna wydobycie wielka kopalnia „Kościszko-nowa” w Krakowskim Zagłębiu Węglowym

W roku przyszłym na obszarze krakowskiego Zagłębia Węglowego, w rejonie Jaworzna, rozpocznie wydobycie nowa, wielka kopalnia — „Kościszko-nowa”.

Nowa kopalnia będzie całkowicie zelektryfikowana i zmechanizowana. Ruchem nowoczesnych elektrotrowców przewożących urobiony węgiel kierować się będzie z jednego punktu systemem zdalnego sterowania. Górnikom w ich codziennym trudzie pomagać będą doskonale elektryczne maszyny. W podziemiach zainstalowane będzie światło jarzeniowe.

Kilkaset metrów pod ziemią wyrasta labirynt przekopów, chodników i komór. Mimo trudnych warunków geologicznych uskoków, dużej ilości wody, każdy miesiąc budowy znaczy się coraz większymi sukcesami. Tempo pracy jest wysokie.

W chodnikach suną już elektryczne pociągi. Pod ziemią wyrósł wielki, nowoczesny dworzec dla elektrowozów. Gotowa jest centralna podziemna stacja pomp. Zmontowano rozdzielnie. Pod ziemią zbudowano magazyny i składowiska.

W trudnej i ciężkiej pracy przygotowują pokłady do eksploatacji, przy drażnieniu podziemnych ulic pracują nowoczesne polskie i radzieckie ładowarki mechaniczne. Są tu przenośniki taśmowe i transportery szkieletowe.

Wykorzystując w pełni doświadczenia mechaników, górników osiągają coraz lepsze rezultaty. Kadra przedowników pracy powiększa się z dnia na dzień. Brygada chodnikowa Kazimierza Kozuba, stojąc ładowarkę zgarbiakową, wykonytuje około 150 proc. normy. Na „kaczych dziobach”, wysoko-sprawnych ładowarkach polskiej produkcji produkuje brygada Bronisława Liszki. W dziedzinie czolowych stół również zespół Józefa Knapika, przebijający pochylnie przewożową oraz zespół Mariana Banasika, drażący jeden z chodników w partii zachodniej, która pierwsza oddana będzie do eksploatacji.

Rok 1953 stawia przed budowniczymi kop. „Kościszko-nowa” znacznie trudniejsze zadania. Główne prace koncentrować się będą wokół przygotowania pierwszego pokładu do eksploatacji. Aby sprostać tym poważnym zadaniom, górnicy wykorzystują doświadczenia załóg kop. „Ziemowit” — wprowadzając obecnie przy przebijaniu chodników szybkościowy system pracy.

Podczas gdy pod ziemią rośnie sieć chodników, przekopów, komór i pracowni, na górze występują nowoczesne obiekty kopalniane. Stoi już stalowa konstrukcja wyciągowa szybu nr 2. Na ukończeniu jest montaż urządzeń podszadkowych. Gotowy jest budynek wentylatorny. W tych dniach rozpoczął się jeden z najważniejszych etapów robot na powierzchni. Położono fundamenty pod nowoczesną sortownicę.

Szybko postępują również prace przy budowie nowoczesnych urządzeń socjalnych.

Setki dziewcząt i chłopców zdobyło zawód na budowach Nowej Huty

KRAKÓW

Setki młodzieży z małopolskich wiosek znalazło w roku bież. pracę i zdobyło zawód na budowach 100-tysięcznego miasta Nowa Huta.

Budowniczo miasto rozwinęło szeroko szkolenie zawodowe. Przybywająca do pracy młodzież szkoli się w 19 rozmaitych zawodach. Zdobycia oni zawód murarza i tynkarza, uczyć się pracy cieślarskiej i betoniarzkiej, poznają tajniki zawodu zbrojarza, monterza, spawacza i operatora sprzętu mechanicznego.

W roku bież. na budowach miasta Nowa Huta przeszkolono z górą 800 młodzieży. Młodzież robotniczą szkolili się w brygadach pod okiem doświadczonych fachowców oraz na kursach. Najlepszym kierownikiem na tzw. stachanowskie przeszkolenie przedownictwa pracy.

Wielu wyszkolonych w roku bież. robotników jest już znanych całej załodze jako przedownicy pracy. Brygada monterów wodno-kanalizacyjnych pracująca pod kierownictwem brigadysty Henka to młodzież, niedawno przybyli do huty pracownicy. Zespół ten wykonuje dziś ponad 350 proc. normy.

Przykład wzorowej pracy daje 10 młodych betoniarzy z zespołu brigadysty Struga przeszkolonych w Nowej Hucie. Zespół ten zdobył pierwsze miejsce w współzawodnictwie za ostatni okres.

W dziedzinie czolowych murarzy znaleźli się Jan Zimer, Zdzisław Konocki i Zbigniew Urynowicz, którzy przybyli do Nowej Huty nie posiadając żadnych kwalifikacji.

Na budowach 100-tysięcznego miasta zdobywają zawód setki kobiet. Chlubą całej załogi jest pierwsza w kraju kobieca brygada mechanicznego tynkowania w skład jej wchodzi 6 młodych dziewcząt, które doniosły tu, w Nowej Hucie, zdobyły zawód. Kierownikiem zespołu jest Zofia Brzeźniak, córka malarzkiego chłopca ze wsi Staszówka w pow. gorlickim. W brygadzie tej pracuje również m. in. Maria Sta-

roń, która przyszła do Nowej Huty z Gaspowa w pow. olkuskim. Ta młoda robotnica jest dziś jedną z czołowych tynkarek zespołu.

W roku przyszłym szkolenie zawodowe na budowie miasta Nowa Huta rozwinie się jeszcze bardziej. Według przewidywanych planów, w roku przyszłym przewiduje się przeszkolenie o 30 proc. więcej robotników niż w roku bież.

W poczuciu dumy i radości z osiągniętych zwycięstw narody radzieckie obchodzą XXX rocznicę utworzenia ZSRR

Narody ZSRR obchodzą uroczyste 30. rocznicę utworzenia Związku Socjalistycznych Republik Rad. Prasa radziecka zamieściła liczne artykuły poświęcone tej historycznej dacie.

W artykule wstępnym pi. „Przyjaźń i pomoc wzajemna narodów radzieckich” dziennik „IZWIESTIA” pisze, że narody ZSRR w poczuciu dumy z osiągniętych sukcesów spoglądają na wielką drogę walki i zwycięstw, którą przeżyli pod kierownictwem partii Lenina-Stalina. Trzydziestoletni okres istnienia utworzonego przez Lenina i Stalina Związku Radzieckiego nie ma precedensu w dziejach pod względem rozmachu dokonywanych w życiu wszystkich nar-

rodów ZSRR przeobrażeń. Zjednoczenie radzieckich republik narodowych w jednolitym państwie związkowym na wznowienie zasadach równoprawności, braterskiej przyjaźni i pomocy wzajemnej dało narodowi radzieckiemu ogromną, niezwykłą siłę, stało się podstawą dla ich dalszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, dla nieustannego wzrostu dobrobytu materialnych i duchowych.

W warunkach radzieckiego ustroju socjalistycznego, zagadnienie narodowościowe znalazło pomyślne rozwiązanie. W kraju socjalizmu, na bazie starych burżuazyjnych narodów powstały i rozwinięły się nowe socjalistyczne narody będące bardziej ogólnonarodowe i zespolone, niż jakkolwiek narodów burżuazyjnych, albowiem są wolne od nie dających się pogodzić sprzeczności, nękających narody burżuazyjne.

Realizując konsekwentnie leninowsko-stalinowską politykę narodowościową, partia komunistyczna i rząd efektywnie zaczęli gospodarczo i kulturalnie uciskanych dawniej narodów. Z roku na rok rozwijają się i krzepną więzy gospodarcze republik radzieckich, przyczyniając się do wspaniałego rozwoju sił produkcyjnych każdej republiki i całego kraju zwycięskiego socjalizmu.

Porywajacym obrazem współpracy narodów ZSRR są wielkie budowle komunizmu. W budowie kanału Wolga-Don brał udział robotnicy 26 narodowości Kraju Rad. Przy budowie głównego kanału Turkmieńskiego go pracują robotnicy 20 narodowości ZSRR.

Narody Związku Radzieckiego, silne swą jednością, zwróciły wokół partii Lenina-Stalina iroska zwycięsko do swego celu — do komunizmu.

„Izwestia” podkreśla w zakończeniu, że historyczne doświadczenia pomyślne rozwiązania kwestii narodowej w ZSRR i w krajach demokracji ludowej, doświadczenia bratniej współpracy i pomocy wzajemnej narodów obozu socjalistycznego, zagwarantują niekiedy zwycięstwo do walki przeciwko imperialistycznym ciemnościom, przeciwko amerykańskim pretendencjom do panowania nad światem.

W okresie minionego 5-lecia Rumuńska Republika Ludowa dokonała olbrzymich postępów na drodze do socjalizmu, wzmagając tym samym nie tylko własne siły, lecz również siły światowego obozu pokoju, któremu przewodzi nasz wspólny wyzwoliciel i przyjaciel — wielki Związek Radziecki. W dniu dzisiejszej doniosłej rocznicy naród polski nie bratniemu narodowi rumuńskiemu gorące życzenia dalszych zwycięstw w walce o postęp i pokój.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Uroczyste przygotowuje się naród rumuński do obchodu V rocznicy proklamowania Rumuńskiej Republiki Ludowej

W atmosferze radości i dumy z osiągniętych sukcesów obchodzą masę pracującą Rumunii, cały naród V rocznicę proklamowania Rumuńskiej Republiki Ludowej. Miasta i wieś przybrały obywatelną szatę. W dniu święta narodowego — 30 bm. odbędzie się w całej Rumunii liczne uroczystości.

Rumuńska klasa robotnicza powitała święto proklamowania Republiki Ludowej nowymi, najważniejszymi osiągnięciami produkcyjnymi. Dzień sukcesy notują pracownicy przemysłu hutniczego i maszynowego. Szybko posuwają się prace przy budowie kanału Dunaj-Morze Czarne. Poważnymi osiągnięciami witały również święto narodowe pracownicy rumuńskiego rolnictwa. Rolnictwo rumuńskie otrzymało już przeszło 10.000 traktorów a do końca roku 1952 otrzyma je jeszcze co najmniej 15.000 traktorów.

W Bukareszcie odbyło się uroczyste posiedzenie Rumuńskiej Akademii Nauk, poświęcone V rocznicy proklamowania Rumuńskiej Republiki Ludowej. Obszerne przemówienie wygłosił prezes Akademii Nauk — Trajan Savulescu, podkreślając ogromną pomocę okazywaną narodowi rumuńskiemu w budowie nowego życia przez Związek Radziecki.

Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego odznaczyło około 10.000 osób medalami „Pietolecie Rumuńskiej Republiki Ludowej”. Medal ten otrzymała człowiek bojownicy o twórczość, umocnienie i rozkwit rumuńskiego państwa ludowego.



Na stronie 2-jej „Gazety Krakowskiej” zamieszczamy komentarz pt. „Daremną próbą najniższej Waszyngtonu”, omawiający perfidne metody wywiadu amerykańskiego i emigracyjnych sprzedawczyków



Na stronie 2-jej „Gazety Krakowskiej” zamieszczamy komentarz pt. „Daremną próbą najniższej Waszyngtonu”, omawiający perfidne metody wywiadu amerykańskiego i emigracyjnych sprzedawczyków





Tak było...

(Z prasy przedwojennej)

1932 r. Oto jeden z faktów demaskujących „pomoc” sanacyjnej państwa dla bezrobotnych. Za udzieloną w czasie zimy pomoc dorazną dla bezrobotnych w postaci maki, ziemniaków, węgla wzywani są teraz bezrobotni w powiatu brzeskim do odrobienia tej pomocy. Wzywa się po kilku ludzi na dzień do czyszczenia ulic i rowów w Brzesku. Praca ta jest bezpłatna.

...

Czyż może być wymowniejszy dowód na krakowskiej inteligencji za rządów sanacyjnych od następującego wypadku: Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych po uprzednim porozumieniu się z artystami wprowadziło nowość, a mianowicie zamiast ich dzieł sztuki na artykuły codziennego użytku. Szereg obrazów będzie miał obok numeru zliczona karteczkę, co oznaczać będzie, że artysta oddaje ten obraz za ubranie, bieliznę, materiały itp. Pomocze się w ten sposób artystycie jak i kupującemu, który nie rozprządza gotówką, a chciałby mieć u siebie dzieło sztuki.

...

Dowiedzieliśmy o zamachu samobójczym J. Szota. Jak obecnie się dowiadujemy Szot po wyjściu ze szpitala usiłował po raz drugi popełnić samobójstwo. W tym celu na lawce na plantach przy ul. Gettrudy wypił dwie flaszeczki jodyny. Powodem jego kroku jest brak środków do życia.

...



Gen. Kieniewicz wita się z delegacją krakowskich harcerzy

Nie tędy droga walki o plan!

Czy znacie takiego kierownika uspołecznionego przedsiębiorstwa, który skłania swoich pracowników do pracy po 10 godzin i do dawkowej pracy w nocy, aby w ten sposób zalać zagrożony plan?

Czy znacie takich pracowników pionu technicznego, którzy nigdy nie przychodzą na hale produkcyjne, a tylko wyzrywają się pod piecami w biurach?

Czy znacie takiego sekretarza organizacji partyjnej, który nie tylko, że nie prowadzi pracy partyjnej w swoim zakładzie, ale nie uczesza na odprawy do Komitetu Dzielnicowego i odmawia pomocy młodym ZMP-owcom w ukontynuowaniu Kola ZMP?

Nie, chyba nie znacie. Może nawet nie wierzyć, aby tak bezduszni ludzie żyli wśród nas. A jednak... Gdybyście przyszli na ul. Dekerta 18 w pierwszych dniach kłótni z miłoścy, zdywabli was na pewno ciska panujące o tym czasie w Spółdzielni „Pokoje”. Maszyny stały, pracownicy jak leniwie muchy oblatywali pieca. Lecząc za toż w trzecie dekadzie wszyscy oni — jak za skłóceniem różnicy czarodziejkiej — zamieniali się w tytanów pracy. Kola maszyn tylko furczyły, kobiety pracowały z olbrzymim wysiłkiem. Było tak chociażby 20 września i 20 listopada...

A jednak wbrew spokojnej powadze kierownika znaleźli się tacy. Przekazujemy wam ich słowa: „Jesteście w biedzie obywateli kierowniku, w poważnym błędzie. Mobilizować do dodatkowej pracy wyznacili nie w istotnej potrzebie, ale przeciwnie, z krótkowzrocznego planowania zapotrączenia, z braku kontroli pracy pionu technicznego, po prostu z waszej własnej nieudolności i niedbalstwa w organizowaniu planów miesięcznych — to nie za

sluga, ale duży błąd, to wypacznie nie szlachetnej idei walki o plan! Oto są o was ludzie, którzy w namiocie mają szczytne hasła VII Plenum — głębokiej troski o robotnika.

Dowiedzieliśmy: nierytmiczność wynika z braku kontroli pracy pionu technicznego. Postaramy się i to uszczelnić. Bo spróbujcie poszukać na terenie Spółdzielni brakarza między operacyjnego Józefa Oliwę lub kierownika technicznego Paolika. Co za naiwność szukać ich na halach produkcyjnych, czyli tam gdzie istotnie pion techniczny powinien pracować. Może tak jest w innych spółdzielniach, ale w Spółdzielni „Pokoje” panują jakże szczególne porządki. Ale jeżeli już weszliście do hali produkcyjnej możecie i tam się czego nauczyć: starej prawdy, że bez kontroli technicznej szybko zczyna krzewie się brakroboty. Ot, patrzcie tutaj, która z pracowników zeszła zgodnie z elementami różnej miary, a inne oddane są tak „tworzyć” pracy jak prucie izek przyszłych części płaszczy (było takich 200). Do tego doręczcie jeszcze bardzo poważny procent absencji, zupełnie

brak troski o warunki socjalne oraz niewłaściwy sposób postępowania kierownika wobec pracowników, a bedziemy mieli komplet niedopuszczalnych wprost stosunków panujących w Spółdzielni „Pokoje”. A poza tym wszystkim kryje się i to dosłownie, bo na próżno by jej szukać — praca tamtejszej organizacji partyjnej. W Spółdzielni „Pokoje” nie widać jej w ogóle. A to, Oliwa — wstanie ow niefortunny brakarz międzyoperacyjny — jest papierowym sekretarzem organizacji, która istnieje tylko na papierze. Tak sekretarz ten, jak i kierownik Spółdzielni „Pokoje” to ludzie, których bezduszność, a więc szkodliwe postępowanie kwalifikuje na — wybrak. Sprawy brakroboty w produkcji zaś mają być powinienni brakarz o wiele suwniejszy niż Józef Oliwa. Powinno to stać się dla wspólnego dobra, które ofiarnym wysiłkiem najlepszych synów klasy robotniczej, budujemy, a dla którego pracuje z oddaniem również i za loga Spółdzielni „Pokoje”.

H. Z.

Najmłodszy obywateli ziemi krakowskiej u generała Kieniewicza

Kilka dni temu w siedzibie Dowództwa Okręgu Wojskowego w Krakowie pojawiła się niedzienna delegacja: jedna dziewczynka i dwóch chłopów, wszyscy w narciarskich butach i spodniach, w białych bluzkach z czerwonymi kwadratami.

To krakowscy harcerze przybyli z wizytą do gen. Kieniewicza.

12-letnia Zosia Macinowska wyjaśniając cel przybycia powiedziała do generała: „Kochamy nasz Ojczyznę i chcemy być jej pomocą. W imieniu harcerzy całego naszego województwa krakowskiego zwracamy się do Ciebie z prośbą o objęcie patronatu nad Wojewódzkimi Igrzyskami Harcerskimi. My harcerze chcemy wyrosnąć na mądrych i silnych ludzi, chcemy jak najlepiej i jak najwięcej pracować dla szczęścia naszej Ojczyzny. Osiągniemy to przez dobrą naukę i uprawianie sportu. Dlatego igrzyska harcerskie, do których się teraz przygotowujemy, przeprowadzone będą pod hasłem „Pierwsi w nauce — pierwsi w sporcie”.

Chcemy wyrosnąć na dzielnych żołnierzy Wojska Polskiego, które bardzo kochamy. Chcemy wyrosnąć na takich ofiarnych i młodych Ojczyznę obywateli i żołnierzy, jak Ty, Obywatelu Generale, którego nasi rodzice wybrali na posta do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. I dlatego właśnie Ciebie prosimy serdecznie o objęcie patronatu nad naszymi igrzyskami!”

General podziękował harcerzom za zaproszenie i z radością przyjął patronat. Z żywym zainteresowaniem generał wypytywał młodych obywateli o wiele rzeczy, a szczególnie o igrzyska i jak się do nich przygotowują, podkreślając, że sport dla młodzieży naszej ma wielkie znaczenie — daje zdrowie i siłę do nauki i pracy, a jeśli zajdzie potrzeba — to i do walki. Na pożegnanie poprosił, by przekazały jego pozdrowienia dla wszystkich harcerzy ziemi krakowskiej i życzenia dobrych wyników w nauce i w igrzyskach zimowych. Wizyta u gen. Kieniewicza pozostała na długo w pamięci młodych harcerzy.

J. Sz.

NASI KORESPONDENCI

Pod sprawnymi rękami robotników Zarządu Budowlano-Montażowego Nr 1, z dnia na dzień przybiera coraz bardziej realne kształty siłownia wodna, budowana na Wiśle dla Nowej Huty. Budująca się siłownia będzie zakładem niezwykle ekonomicznym. Dla przykładu porównajmy ją z siłownią cieplną — okazuje się, że gdy siłownia tego typu zdolna jest do gromadzenia energii w akumulatorach elektrycznych lub zbiornikach pary (Ruthsa) pod ciśnieniem — które w zasadzie są krótkookresowe i zdolne do magazynowania stosunkowo niewielkiej ilości energii, to budowana siłownia wodna jest do tego rodzaju niedościgniona. Obyźymie ilości energii gromadzi się tu bowiem w zamkniętym obiegu wody w zbiornikach szczytowych.

Siłownia dla Nowej Huty zapewni w przyszłości naszej gospodarce energię w okresach szczytowego zapotrzebowania przy b. niskich kosztach eksploatacyjnych. Osiągnięcia te zawdzięczają się m. in. współpracy z istniejącymi lub równoległe powstającymi dalszymi siłowniami.

Inż. A. SĄPKOWSKI korespondent

Komitet rodzicielski przy szkole podstawowej nr 82 w Krakowie zorganizował niedawno spotkanie dzieci z przewodnikami pracy Krakowskich Zakładów Napraw Samochodowych.

B. KOZUB korespondent

Dzieci z wielkim zainteresowaniem wypytywały przewodników o ich pracę i odnieśli sukcesy. — W części artystycznej wystąpił zespół pieśni i tańca Wojewódzkich Zakładów Papierniczych.

W Młodzieżowym Domu Kultury w Krakowie odbyła się niedawno konferencja nauczycielska szkół specjalnych województwa krakowskiego, przy udziale delegata Ministerstwa Oświaty Wydziału Szkolnictwa Specjalnego w Warszawie ob. Jana Gutcy.

Konferencja ta podsumowała całoroczną pracę i doświadczenia w szkołach dla dzieci upośledzonych oraz nowe wytyczne i programy nauczania na rok 1953.

W Młodzieżowym Domu Kultury zorganizowano zbiórkę na pomoc dla dzieci i matek walczącej Korei. W zbiórcę tej wzięli również udział dzieci w wieku przedszkolnym, które zebrały i wpłaciły na ten cel w dniu 12 bm. 33 zł.

B. KOZUB korespondent

CO? GDZIE? KIEDY?

Grudzień 30 Wtorek

Teatry:

Teatr im. Słowackiego: „Piody edukacji” godz. 19. Stary Teatr — (duża sala): „Ciekielczy” godz. 19. (mala sala): „Lili” i „Chopin” — godz. 19. Teatr Młodego Widza: — wieczny. Teatr Rapsodyczny: — wieczny. Teatr Groteskowy: „Igraszki z diabłem” godz. 19. Teatr Satyryczny: „Obecność obywatela krowa” godz. 19.15.

Kina:

Apollo: „Srebrne kolczyki” godz. 18. 20. 22. Sztuka: „Piotr I” cz. II. godz. 15.30. 18. 20.30. Warszawa: „Spletny nury” godz. 18. 20. 22. Wielka: „Samotny Angiel” godz. 18. 20. 22. Młoda Gwardia: „Młodość” godz. 15.30. 18. 20. 22. Uciecha: „Cwyl na stadionie” godz. 16. 18. 20.15.

Wanda: „Noe w Hucie” godz. 16. 18.20. Chemik: „Pan Włodek” godz. 19. Nowa Huta: „Wesoła bajka” godz. 16. 18. 20. Dworcowa: PKF. Słoń i mrowka. 1. Maja w Warszawie. Czy wiecie, że... nr 252, godz. 16-24.

Apteki: Szczępanka 1. Karmelicka 23, Długa 83, Lubicz 7, Krakowska 19, Dietla 76, Główna 344, Kościuszki 18.

PGOTKOWIE RĄTUNKOWE: Wydział Zdravia Wej. Rady Nar. w Krakowie, ul. Simitradzkiego 1 — telefon 222-22, 211-12.

RADIO:

Godz. 13.00: Pieśni i arnie w wykonaniu J. Kłodzkiego. 13.55: Program dnia i komunikaty (Kr). 14.05: Informacje. 14.10: Muzyka rozrywkowa. 14.30: Koncert solistów. 15.00: Komunikat o stanie wód. 15.10: Audycja literacka. 15.30: Dzień dzieci i młodzieży. 15.45: Muzyka. 16.00: Stopy telegraficzne. 16.15: Muzyka taneczna. 16.30: Ostatnie wiadomości.

NOTATNIK PARTYJNY

UWAGA, PODGÓRZE!

Dnia 30 XII 52 r. o godz. 15 w sali KD PZPR Podgórze, Rynek Podgórski 1, II piętro odbędzie się odprawa sekretarzy podst. organizacji partyjnych wszystkich branż.

UWAGA, ZWIERZYNIKI!

Odprawa sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych odbędzie się w dniu 30 XII br. o godzinie 14 w sali posiedzeń KD PZPR Zwierzyniec przy al. Krasińskiego 18. Obecność wszystkich sekretarzy obowiązkowa.

Komunikat Miejskiej Rady Narodowej

Przewidywanie Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie Wydział Pracy i Pomocy Społecznej podaje do wiadomości, że 33 proc. z okazaniem tylko książki inwalidzkiej. 3. Wydawanie książeczek inwalidzkich oraz przedłużanie ważności już posiadanych książeczek na rok następny — dla inwalidów zamieszkałych na terenie województwa krakowskiego należy do kompetencji Wydziału Pracy i Pomocy Społecznej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie, ul. Lubelska 27.

OBWIESZCZENIA

ZAWIADOMIENIE CSS — „MOTOZBYT” w Krakowie

Zawiadamia się, że w związku przeprowadzaniem remontem CSS Motozbyt Hurownia, Kraków — Remontowa nie będzie czynna w dniach 30 i 31 XII 1952 oraz w dniach od 1-go do 8-go stycznia 1953. K-3130

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GŁÓWNEGO KSIĘGOWNIA poszukuje Rzemieślnicza Spółdzielni Pracy Kusiernicy w Nowym Targu, ul. Krzywa 1. Warunki i szczegóły do omówienia w Związku Branżowym Skórzanych Spółdzielni Pracy w Krakowie, ul. Grodzka 44.

MAGAZYNIERÓW przyjmie zarząd Zarząd Robót Wodno-Inżynierskich Nowa Huta — Kombinat Barak 20a. Reflektujemy na siły samodzielną i z praktyką. Uposażenie wg. Układu Zbiorowego w Budownictwie. K-3339

KIEROWCÓW na dągnię „Ursus” z kilkuletnią praktyką przyjmie zarząd Zarząd Robót Wodno-Inżynierskich Nowa Huta — Kombinat, Barak 20a. Uposażenie wg. Układu Zbiorowego w Budownictwie. K-3341

MIERNIKÓW Z PRAKTYKĄ przyjmie natychmiast PPW. Nowa Huta. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego w budownictwie. Zakwaterowanie zapewnione. — Dojazd tramwajem Nr 5. Zgłoszenia Dział Kadr PPW. Nowa Huta — Kraków 32. K-3382

GŁÓWNYCH I STARSZYCH KSIĘGOWYCH do miejscowości: Zakopane, Nowy Targ, Bochnia, Zwicz, Miechów, Oświęcim, zaangażuje od 1. I. 1953 r. Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego w Krakowie. Zgłoszenia w Dziale Kadr WZPT. Kraków, ul. Lenartowicza 14. K-2123

GŁÓWNEGO KSIĘGOWNIA, INŻYNIERÓW I SAMODZIELNYCH REFERENTÓW HANDLOWYCH, zatrudnionych w Zakładzie Pracy, do omówienia w Miejskim Biuro Projektów Energetycznych „Energoprojekt”. Kraków, ul. Wadowicka 36 pokój 74. Sekcja Kadr. K-3420

SAMODZIELNYCH REFERENTÓW HANDLOWYCH, zatrudnionych w Zakładzie Pracy, do omówienia w Miejskim Biuro Projektów Energetycznych „Energoprojekt”. Kraków, ul. Wadowicka 36 pokój 74. Sekcja Kadr. K-3420

WYKONAWCÓW ZAWIADOMIENIA, do omówienia w Miejskim Biuro Projektów Energetycznych „Energoprojekt”. Kraków, ul. Wadowicka 36 pokój 74. Sekcja Kadr. K-3420

WYKONAWCÓW ZAWIADOMIENIA, do omówienia w Miejskim Biuro Projektów Energetycznych „Energoprojekt”. Kraków, ul. Wadowicka 36 pokój 74. Sekcja Kadr. K-3420

WYKONAWCÓW ZAWIADOMIENIA, do omówienia w Miejskim Biuro Projektów Energetycznych „Energoprojekt”. Kraków, ul. Wadowicka 36 pokój 74. Sekcja Kadr. K-3420

WYKONAWCÓW ZAWIADOMIENIA, do omówienia w Miejskim Biuro Projektów Energetycznych „Energoprojekt”. Kraków, ul. Wadowicka 36 pokój 74. Sekcja Kadr. K-3420

WYKONAWCÓW ZAWIADOMIENIA, do omówienia w Miejskim Biuro Projektów Energetycznych „Energoprojekt”. Kraków, ul. Wadowicka 36 pokój 74. Sekcja Kadr. K-3420

WYKONAWCÓW ZAWIADOMIENIA, do omówienia w Miejskim Biuro Projektów Energetycznych „Energoprojekt”. Kraków, ul. Wadowicka 36 pokój 74. Sekcja Kadr. K-3420

SPORT

Zakończenie obozu narciarskiego dla sportowców wiejskich

W Domu Kultury w Jeleśnej k. Zywca odbyło się uroczyste zakończenie obozu narciarskiego dla sportowców wiejskich, którzy przez dwa tygodnie w grupach byli w Górze k. Pilsk.

Uczestnicy obozu będą obecnie pracować jako instruktory w swoich LZS.

Cztery lodowiska w Zakopanem

Liczba lodowisk w Zakopanem wzrosła tej zimy do czterech. Oprócz starego lodowiska na stadionie zimowym powstały lodowiska przy ośrodku sportowym GKFK na Bystrym oraz w siedzibie obozu zimowego CWKS na Groniku.

Cztery lodowiska w Zakopanem

Czwarte lodowisko powstało na stadionie letnim, staraniem kół rodzicielskich szkoły nr 1 na Wilczniku.

Na marginesie Walnego Zjazdu Delegatów SARP

O niektórych problemach architektoniczno-urbanistycznych Krakowa i Nowej Huty

„Zabytkowy Kraków i tętniąca życiem Nowa Huta nakazują nam zespolic w sztuce urbanistycznej pomniki kultury wieków dawnych i wielkie dzieła budującego się socjalizmu”.

Norbertanek i wzgórza Salwatora na zachodzie, Skalki, aż po Skaly Twardowskiego i kopiec Krakusa na południu.

Zadania architekta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ogromnie różnią się od zadań architekta w ustroju kapitalistycznym. To jest fakt bezsporny. Zamiast ubóstwa ciasnicy, podporządkowanych eksploatacyjnemu charakterowi gospodarki komunalnej projektów ohydnych domów czynszowych — szeroki oddech wielkich koncepcji urbanistycznych, stwarzających jak najkorzystniejszą i jak najpiękniejszą oprawę dla bytu nowego człowieka. Zamiast służenia spekulacyjnemu celom prywatnego przedsiębiorcy — realizacja trwałych, jak najbardziej użytecznych zadań społecznych. Traktowanie więc tych zagadnień tylko i wyłącznie jako problemów dla architekta byłoby niesłusznym zacięciem zagnadaniem. Są to bowiem problemy o dużym ładunku ideologicznym i architekci liczą i muszą liczyć na pomoc społeczeństwa przy ustaleniu tych najistotniejszych problemów.

Dzielnica Debniki-Zakręków stanie się nowoczesną dzielnicą mieszkaniową, obliczoną na 25 tys. ludzi, w której powstanie cały zespół nowoczesnych urządzeń socjalno-kulturalnych z Dzielnicowym Domem Kultury. Projektowane jest stworzenie tam zakładu przemysłowego, którego charakter pozwoli na zatrudnienie kobiet zamieszkałych na Debnikach.

W tych warunkach zagadnienia urbanistyczne Krakowa nabierają szczególnej wymowy. Dzieje się tak z dwóch powodów: ponieważ powstanie Nowej Huty wywołilo znaczenie Krakowa jako zabytku i jako ośrodka życia kulturalnego i ponieważ mamy tu do czynienia z bardzo śmiały planami w warunkach niezniszczanego miasta, gdzie trzeba uwzględnić cały szereg problemów już istniejących w żywym mieście.

Drugim wielkim obiektem mieszkaniowym stanie się dzielnica Kazimierz, którego rekonstrukcja i odnowienie stanowią ze względu na szerokość tematu

Smiłale plany nowej organizacji miasta skupiają się wyraźnie na dwu biegunach — Wawel i Nowa Huta. Jednym z najistotniejszych zagadnień urbanistycznych Krakowa jest sprawa przebudowy otoczenia Wawelu rozpracowana szczegółowo przez pracownice planu Krakowa pod kierownictwem inż. dr Płazycy. Ogłoszony dnia 1 grudnia br. konkurs zamknął opracuje projekty otoczenia Wawelu na zasadzie wydobycia głębokiej wartości estetycznej i artystycznej oraz usunięcia obiektów bezwartościowych. W projekcie zwracać się będzie uwagę przede wszystkim na ich użyteczność dla zagadnień bytowych ludności. Otoczenie Wawelu obejmie tereny od klasztoru

tem jednoczącym będzie stworzenie wielkiego Parku Kultury między Krakowem a Nową Huta.

W tym celu na lawce na plantach przy ul. Gettrudy wypił dwie flaszeczki jodyny. Powodem jego kroku jest brak środków do życia.

Śródmieście Nowej Huty stanowić będzie ogólnomiejski zespół urbanistyczny. To założenie polegać za sobą konieczność zbudowania całego cyklu urządzeń ogólnomiejskich, jak Dom Kultury przy Placu Centralnym, w którym równocześnie mieścić się będzie teatr, ratusz na Placu Ratuszowym, Dom Związków Zawodowych, Dom Partii i wreszcie poczta, sklepy i restauracje. Wokół śródmieścia zgrupowane są ulice łączące po trzy osiedla i posiadające własny Dzielnicowy Dom Kultury. Jednostką organizacyjną osiedla jest szkoła.

W tym celu na lawce na plantach przy ul. Gettrudy wypił dwie flaszeczki jodyny. Powodem jego kroku jest brak środków do życia.

W tym celu na lawce na plantach przy ul. Gettrudy wypił dwie flaszeczki jodyny. Powodem jego kroku jest brak środków do życia.

W tym celu na lawce na plantach przy ul. Gettrudy wypił dwie flaszeczki jodyny. Powodem jego kroku jest brak środków do życia.

W tym celu na lawce na plantach przy ul. Gettrudy wypił dwie flaszeczki jodyny. Powodem jego kroku jest brak środków do życia.

W tym celu na lawce na plantach przy ul. Gettrudy wypił dwie flaszeczki jodyny. Powodem jego kroku jest brak środków do życia.

W tym celu na lawce na plantach przy ul. Gettrudy wypił dwie flaszeczki jodyny. Powodem jego kroku jest brak środków do życia.

W tym celu na lawce na plantach przy ul. Gettrudy wypił dwie flaszeczki jodyny. Powodem jego kroku jest brak środków do życia.

W tym celu na lawce na plantach przy ul. Gettrudy wypił dwie flaszeczki jodyny. Powodem jego kroku jest brak środków do życia.

W tym celu na lawce na plantach przy ul. Gettrudy wypił dwie flaszeczki jodyny. Powodem jego kroku jest brak środków do życia.

W tym celu na lawce na plantach przy ul. Gettrudy wypił dwie flaszeczki jodyny. Powodem jego kroku jest brak środków do życia.